

# **Pieśń XXV (Użałuj sie, kto dobry, a potłucz zawiasy...)**



JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI, KSIĘGI PIERWSZE

## *Pieśń XXV*<sup>12</sup>

Użałuj się<sup>3</sup>, kto dobry, a potłucz zawiasy  
I mnie samę wrzuc w ogień; bo prze te niewczasy<sup>4</sup>  
Dobrze<sup>5</sup> już nie szaleję, ja, furta strapiona;  
Jednak<sup>6</sup> mię ten bezmierny niepokój dokona<sup>7</sup>.

Że to żadna Boża noc nigdy nie minęła,  
Abych kiedy okrutnych razów nie podjęła<sup>8</sup>  
Od tych sprosnych pijanic; nie mówię o słowa,  
Łatwiejsza to, kiedyby<sup>9</sup> cała była głowa.

Co tu za mej pamięci powrozów stargano,  
Wrzeczadzów<sup>10</sup> ukręcono, młotków<sup>11</sup> skołatano;  
Teraz już głowicami<sup>12</sup> łotrostwo mię tłucze,  
A ubogi gospodarz kryje pod sie klucze.

To nietajna, że cierpię nie za swoją winą,  
Ale wszeteczna pani wszystkiego przyczyną,  
Która nie wiem na jaki żywot się udała<sup>13</sup>,  
Że i wstydu, i dobrej sławy zapomniiała.

Ja, to Bóg wie, przestrzegam swojej powinności,  
A taję, ile mogę, jej zbytków i złości.  
Cóż po tym, kiedy ludzie na zęby ją wzięli<sup>14</sup>?  
Ona wie, jeśli fałszu czy prawdy się jęli.

Ale jeśli mię, smutną, ciężkie razy bołą,  
Nie mniejszą mam przed owym nędznikiem niewołą,

<sup>1</sup>Ks. I, Pieśń XXV — skarga furty skierowana do pięknej dziewczyny; klasyczny przykład gatunku zwanego paraklausithyron, którego realizacje pojawiały się już wyżej w Ks. I, *Pieśni XXI* i *Pieśni XXIII*. Pieśń nawiązuje do elegii (I, 16) Propercjusza (do w. 25 stanowi naśladowanie, a dalej przekład). [przypis redakcyjny]

<sup>2</sup>W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>użałować się (starop.) — ulitować się. [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>niewczasy (starop.) — niewyspanie, przemęczenie, niewygody. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>dobrze (daw.) — omal. [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>jednak — tu: w końcu. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>dokonać (starop.) — dobić, zabić (por. pokrewne: konać; dokonać żywota). [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>Abych (...) okrutnych razów nie podjęła — żebym nie doznała (nie otrzymała) okrutnych ciosów. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>nie mówię o słowa, / Łatwiejsza to, kiedyby — nie chodzi już o to, co mówią, łatwiej by to było znieść, gdyby. [przypis redakcyjny]

<sup>10</sup>wrzeczadz (daw.) — zamek; urządzenie do zamykania bramy w postaci żelaznej sztaby lub drąga obracającego się na sworzniu. [przypis redakcyjny]

<sup>11</sup>młotek — chodzi tu o młotek wiszący na bramie i używany jako kołatka. [przypis redakcyjny]

<sup>12</sup>głowica — rękojeść broni. [przypis redakcyjny]

<sup>13</sup>na jaki żywot się udała — jaki rodzaj życia wybrała. [przypis redakcyjny]

<sup>14</sup>na zęby ją wzięli — zaczęli ją obmawiać (por. dzisiejsze „wziąć kogoś na języki”). [przypis redakcyjny]

Co tu noc pole nocy<sup>15</sup> płacze mi nad głową  
Ani mi spać dopuści swą żalną mową.

«Furto — powiada — sroższa niżli pani twoja,  
Mnie to na złość trzymasz sie tak mocno podwoja<sup>16</sup>;  
Czemu mię w dom, smutnego, nie puścisz? Gdyż<sup>17</sup> mojej  
Skrytej prośby nie umiesz odnieść paniej swojej!

Tak-że ja, biedny człowiek, w swym ciężkim frasunku  
Nie mam uznać<sup>18</sup> na wieki żadnego ratunku?  
I już mię nocleg potkać uczciwszy nie może,  
A ten zimny próg muszę przyjmować za łożę?

Mych niewczasów litują nocy nieprzespane,  
Litują pełne gwiazdy, wiatry niewytrwane<sup>19</sup>;  
Ty sama nie chcesz baczyć ludzkich doległości<sup>20</sup>,  
A swym tylko milczeniem wiecznie zbywasz gości.

Gdzieś to namniejsze słówko przez skałę przepadło<sup>21</sup>,  
A na zapamiętałym<sup>22</sup> uchu paniej siadło;  
By kamień, by żelazo w sercu swym chowała,  
Nie wierzę temu, żeby westchnąć raz nie miała.

Teraz na szczęśnej ręce u drugiego leży,  
A moja prózna mowa przecz za wiatry bieży;  
Ale ty, coś przyczyną tych wszystkich trudności,  
Furto, mówię, niewdzięczna moich uczynności<sup>23</sup>,

Tobiem ja złego słowa nie rzekł jako żywo,  
Co drugi rad uczyni, gdy mu miejsce krzywo,  
Żebyś mi tę niewdzięczność okazować miała  
A mnie całą noc płakać pod niebem niechała<sup>24</sup>.

Alem cię rychlej nowym rymem udarował  
I twoje niskie progi wdzięcznie ucałował,  
Com sie razów<sup>25</sup> obrócił u twego podwoja,  
Obiatami<sup>26</sup> szukając u świętych pokoja».

To tego<sup>27</sup> i co lepiej oni<sup>28</sup> tam umieją,  
Całą Bożą noc będzie, aż kury odpieją<sup>29</sup>.  
Takżeć mię, smutną, to złe paniej obyczaje,  
To tego płacz frasuje, aż mię ledwie staje<sup>30</sup>.

<sup>15</sup>*noc pole nocy* — noc podle nocy, czyli noc po nocy. [przypis redakcyjny]

<sup>16</sup>*podwoja* (starop. forma D. lp) — bocznej futryny drzwi. [przypis redakcyjny]

<sup>17</sup>*gdyż* — tu: skoro. [przypis redakcyjny]

<sup>18</sup>*uznać* — doznać, doświadczyć. [przypis redakcyjny]

<sup>19</sup>*niewytrwany* (starop.) — nie do wytrzymania. [przypis redakcyjny]

<sup>20</sup>*doległość* (daw.) — cierpienie, dolegliwość. [przypis redakcyjny]

<sup>21</sup>*Gdzieś to (...) przepadło* — oby przeniknęło. [przypis redakcyjny]

<sup>22</sup>*zapamiętały* — uparty w złym. [przypis redakcyjny]

<sup>23</sup>*uczynność* — tu: przysługi, podarki. [przypis redakcyjny]

<sup>24</sup>*niechać* (starop.; tu forma 3 os. lp r.ż.: niechała) — zostawić. [przypis redakcyjny]

<sup>25</sup>*Com sie razów* — ilem się razy. [przypis redakcyjny]

<sup>26</sup>*obiata* (daw.) — ofiara. [przypis redakcyjny]

<sup>27</sup>*tego* — w domyśle: tego śpiewania. [przypis redakcyjny]

<sup>28</sup>*oni* — w domyśle: kochankowie śpiewający w nocy. [przypis redakcyjny]

<sup>29</sup>*odpieją* — skończą pisać. [przypis redakcyjny]

<sup>30</sup>*mię ledwie staje* (starop.) — ledwie żyję. [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-pierwsze-piesn-xxv>

Tekst opracowany na podstawie: Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1586

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.